

Protokół z V posiedzenia Rady PKWK
odbytego **5 listopada 2013** roku
w siedzibie Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.
Obrady rozpoczęto o godzinie 11¹⁰

Posiedzenie Rady prowadzone było przez Przewodniczącego Rady – Pana Andrzeja Wójtowicza, który otworzył zebranie stwierdzając, że przy obecności 16 członków Rady zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał. Lista zawierająca imiona i nazwiska obecnych na posiedzeniu członków Rady stanowi załącznik do niniejszego protokołu. W posiedzeniu wziął ponadto udział Prezes PKWK - Feliks Klimczak.

1. Przyjęcie porządku obrad.

- A. Wójtowicz poinformował, że rozesłany porządek obrad został niejako przyjęty, wobec braku sprzeciwów, na poprzednim posiedzeniu. Na pytanie Pana M. Romanowskiego, czy jest do wglądu wniosek ponad połowy członków Rady o zwołanie dzisiejszego posiedzenia odpowiedział, że zostało to ustalone na poprzednim posiedzeniu. Na stwierdzenie Pana M. Romanowskiego, że tamte ustalenia dotyczyły zupełnie innego terminu (23 października) Pan A. Wójtowicz stwierdził, że dzwonił do wszystkich członków Rady z pytaniem, czy odpowiada im obecny termin w związku z tym, iż pierwotny termin nie odpowiadał zbyt wielu osobom i uzyskał akceptację dla nowego terminu wszystkich z wyjątkiem jednej osoby.
- M. Romanowski postawił wniosek formalny, aby - w związku z brakiem potwierdzenia głosowania większości członków Rady za zmienionym terminem posiedzenia - przeprowadzić reasumpcję tego głosowania, aby był ślad, kto głosował za terminem 5 listopada i żeby nie sankcjonować kolejnego wymijania się z prawem, jak to było przy wyborach prezydium Rady.
- A. Wójtowicz - MRiRW 2-krotnie potwierdził, że zastrzeżenia zgłaszane przez niektórych członków Rady są bezpodstawne i przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu 16 osób0 głosowało za zwołaniem kolejnego posiedzenia.
- M. Romanowski powtórzył, że głosowano za terminem 23 października i poproszony przez Pana A. Wójtowicza, ponownie sformułował wniosek formalny o przeprowadzenie reasumpcji głosowania, kto z członków Rady był za przyjęciem terminu posiedzenia na 5 listopada br.
- A. Wójtowicz stwierdził, że skoro w dniu dzisiejszym zgłosiło się tyle osób na posiedzenie, nie ma konieczności reasumpcji głosowania nad terminem posiedzenia i przeszedł do głosowania porządku obrad:

UCHWAŁA NR 25
z dnia 5 listopada 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć porządek obrad odbywanego posiedzenia.

Za przyjęciem uchwały głosowało 16 (szesnaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowała 1 (jedna) osoba,
Od oddania głosu wstrzymały się 4 (cztery) osoby.
Uchwała została przyjęta większością głosów.

2. Przyjęcie protokołu z III i IV posiedzenia Rady.

Pan S. Czerwiński zgłosił uwagę ogólną stwierdzając, że wg niego są to protokoły autorskie i że powinny być pisane nazwiskami (po kolei, co kto powiedział) a wypowiedzi nieistotne powinny być pomijane. Na pytanie Pana A. Wójtowicza, jaka forma wg niego będzie lepsza - obecna, z możliwością zgłaszania uwag, czy też 100% stenogramy zapowiedział, że będzie się jeszcze w tej sprawie konsultował z członkami Rady.

Wobec braku uwag do protokołu z III posiedzenia Rady przyjęto następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 26
z dnia 5 listopada 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć protokół z III posiedzenia Rady PKWK.

Za przyjęciem uchwały głosowało 17 (siedemnaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,
Od oddania głosu wstrzymały się 4 (cztery) osoby.
Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

- A. Zieliński złożył wniosek, aby jednak przegłosować przyjęcie dzisiejszego terminu posiedzenia Rady, gdyż wyłącznie telefoniczne zapytania mogą budzić wątpliwości.
- B. Tomaszewski zauważył, że jego zdaniem dzisiejsze posiedzenie nie powinno zawierać 6 punktu porządku obrad, na co Pan A. Wójtowicz stwierdził, że porządek został już przegłosowany.
- B. Tomaszewski spytał też, czy Pan A. Wójtowicz sam układał ten porządek, na co ten mu odpowiedział, że porządek został przyjęty na poprzednim posiedzeniu Rady.
- Przewodniczący przystąpił do głosowania wniosku Pana A. Zielińskiego, nie odnosząc się do uwagi Pana M. Romanowskiego, że zapomniał o jego takim samym wniosku.

UCHWAŁA NR 27
z dnia 5 listopada 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć 5 listopada 2013 r. jako termin V posiedzenia Rady PKWK.

Za przyjęciem uchwały głosowało 20 (dwadzieścia) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,
Od oddania głosu wstrzymała się 1 (jedna) osoba.
Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Wobec braku uwag do protokołu z IV posiedzenia Rady przyjęto następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 28
z dnia 5 listopada 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć protokół z IV posiedzenia Rady PKWK.

Za przyjęciem uchwały głosowało 18 (osiemnaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,
Od oddania głosu wstrzymały się 3 (trzy) osoby.
Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

3. Realizacja uchwał Rady PKWK.

- A. Wójtowicz:
 - Jediną uchwałą do wykonania było zwołanie obecnego posiedzenia, co zostało zrobione.
 - Informacja o posiedzeniu komisji sportu (jeszcze przed poprzednim spotkaniem Rady) na temat korupcji w sporcie, przy udziale szefa Interpolu ds. zwalczania korupcji w sporcie oraz przedstawiciela Komendy Głównej Policji w Warszawie i jednego przedstawiciela od tych spraw w Europie. Omawiano tam szeroko, co to jest korupcja w sporcie. Wg obecnej definicji jest nią już sama propozycja i jest ścigana z urzędu. Zgodnie z tym sytuacja z dżokejem Turgaevem wypełniła w 100% znamiona korupcji i powinna być ścigana bez względu na to, jakie były decyzje komisji technicznej. Stąd też trzeba głęboko przemyśleć, czy zgłaszać tego typu sprawy na wyścigach organom ścigania.
 - W oczekiwaniu na będącą już w drodze Panią M. Słowik, Pan A. Wójtowicz poprosił Pana S. Czerwińskiego o krótkie przedstawienie informacji na temat wysłuchania publicznego, zwołanego na wniosek Rady PKWK w Urzędzie Dzielnicy Ursynów.
- S. Czerwiński:
 - Wysłuchanie publiczne odbyło się 29 października w Urzędzie Dzielnicy Ursynów. Prowadził je Przewodniczący Komisji Architektury - Piotr Skubiszewski, obecny był też Burmistrz Piotr Guział, w sumie było ok. 35 osób, ze środowiska kilkanaście osób, w tym Prezes PKWK - Pan Feliks Klimczak.
 - Burmistrz Guział podkreślił, że było to II wysłuchanie publiczne w historii Warszawy a I w Dzielnicy Ursynów. Powiedział, że Władze Dzielnicy przywiązują do niego duże znaczenie, choć uwagi trzeba złożyć na piśmie do Urzędu Miasta do 27 listopada i że uwagi złożone przez przedstawicieli instytucji, jak PKWK, będą miały większą wagę, niż te składane przez osoby prywatne.
 - Z wysłuchania będzie protokół.
 - Było 9 głosów ze środowiska wyścigowego, głos zabrali m.in. (w kolejności) Pan Kozłowski (prowadzi szkołę jeździecką), Prezes Klimczak, Janusz Szweyca (w imieniu PZHPKA), S. Czerwiński, trener Sławomir Walotek, trener Małgorzata Łojek, radna Sokołowska (Stowarzyszenie Mieszkańców), Pani Jastrzębska (prowadząca blog „Ratujmy wyścigi konne”) i Marek Szewczyk. Wszystkie głosy były dobre lub bardzo dobre, bardzo dobry był głos Prezesa Klimczaka, który był bardzo dobrze przygotowany.
 - Przewodniczący Skubiszewski wyraził uznanie dla merytorycznego poziomu wypowiedzi tych 9 przedstawicieli środowiska. Były to głosy zupełnie inne od tych, na które powoływał się na łamach „Passy” redaktor Porębski. Jego tekst nie miał nic wspólnego z wysłuchaniem publicznym.
 - Przewodniczący Komisji Architektury zapowiedział zwołanie jej posiedzenia na 12 listopada na godz. 18⁰⁰ (jako praktyczny efekt wysłuchania), podczas którego zostaną opracowane zgłoszone podczas wysłuchania i przez jej członków uwagi, następnie przegłosowane przez Radę Dzielnicy będą zgłoszone do Prezydenta m.st. Warszawy.
 - Podczas wysłuchania nie było przedstawiciela Totalizatora Sportowego.
- A. Wójtowicz podziękował Panu S. Czerwińskiemu i oddał głos zaproszonemu na posiedzenie Dyrektorowi Działu Projektów Totalizatora Sportowego - Panu Konradowi Komarczukowi, aby przedstawił członkom Rady plany inwestycyjne TS wobec kompleksu torów wyścigów konnych na Służewcu w związku z projektem planu zagospodarowania przestrzennego.
- K. Komarczuk stwierdził, że wizje i strategie TS były wielokrotnie prezentowane, więc najlepiej, żeby zebrani zadawali pytania
- S. Czerwiński:
 - Prośba o przedstawienie wizji i koncepcji TS a dopiero później będą pytania.
 - Śniadanie prasowe w połowie października, wypowiedź Pana K. Komarczuka, którą Pan S. Czerwiński autoryzował u rzecznika prasowego TS. W wypowiedzi tej padły stwierdzenia o utworzeniu w miejscu zlikwidowanego toru treningowego pola golfowego oraz o likwidacji stajni, w których miejsce miano zbudować ciąg handlowo - usługowy o pow. 7000 m².
- K. Komarczuk:
 - Nigdy nie autoryzował tej wypowiedzi, nie zna treści tekstu autoryzowanego przez rzecznika TS. Nigdy nie było mowy o likwidacji treningu na torze wyścigów konnych i będzie się on na torze odbywał.

- Koncepcja będzie zweryfikowana po uchwaleniu MPZP rejonu ul. Kłobuckiej i będzie dostosowana do tego, co Miasto uchwali.
- M. Romanowski: Nie chodzi o trening koni, ale o tor treningowy, czyli roboczy, o czym wyraźnie powiedział Pan S. Czerwiński, a to zasadnicza różnica.
- Prezes F. Klimczak:
 - Podczas prezentacji MPZP autorzy projektu przedstawili również projekt zagospodarowania Służewca a podczas wysłuchania publicznego w Urzędzie Dzielnicy Ursynów była dyskusja nad koncepcją przedstawioną przez TS, która niedokładnie jest zsynchronizowana z projektem MPZP.
 - W projekcie MPZP teren Służewca podzielony jest na 2 działki geodezyjne US59 (nieobjęta nadzorem konserwatorskim) i US60 (objęta nadzorem konserwatorskim).
 - Wojewódzki Konserwator Zabytków wydał jasną decyzję (instrukcję) stosunku do projektu MPZP, że w stosunku do ZTWK wyraża zgodę wyłącznie na uzupełnienie zabudowy wg warunków zabudowy zawartych w MPZP z 1937 r., co pozwala wyłącznie na rozbudowę stajni, zarówno na górcie, jak i na dołku. Jedyne, nowe elementy, które TS może ewentualnie w tym planie nanieść, to biurowiec (TS już uzyskał warunki zabudowy, czyli przed uchwaleniem MPZP, co nastąpi nie wcześniej, niż za 6-12 miesięcy), WKZ nie zakwestionował możliwości postawienia niewielkiego hotelu, ponadto przy działce US59, wzdłuż dawnej rampy kolejowej, ujęty jest wąski pas, niewchodzący w kolizję z torem roboczym, na zabudowę związaną z pasażem handlowym.
 - Cała działka US59 zawiera klauzulę dotyczącą gęstości zabudowy i substancji biologicznie czynnej ze wskaźnikiem 45%, co całkowicie wyklucza (o czym pan Komarczuk zapewne doskonale wie) możliwość zbudowania planowanej wcześniej hali na 15 tys. ludzi. Podejrzewa, że powstanie tu jakiś nowy pomysł dot. tej inwestycji.
 - Wynajął profesjonalistę znającego się na tego typu dokumentacjach i prawnych uwarunkowaniach MPZP.
 - Na pewno będzie zgłoszony wniosek o likwidację funkcji/charakteru publicznego obiektu ZTWK.
 - Będzie przeciwny przecięciu toru, uniemożliwiającemu technologię poruszania się koni, czyli zagrażającemu możliwości prowadzenia treningu.
 - WKZ jasno stanął na stanowisku, że podstawową funkcją wszystkich obiektów objętych nadzorem konserwatorskim mają być wyścigi konne.
 - Do 27.11 można zająć stanowisko w spr. MPZP poprzez wniesienie uwag na piśmie, później jakakolwiek dyskusja nad MPZP nie ma najmniejszego sensu.
- K. Komarczuk:
 - TS czeka na MPZP i dostosuje się do tego, co zostanie ogłoszone przez MPZP.
 - WKZ przygotował studium zagospodarowania zabytku zgodnie z ustawą, TS też taki projekt zagospodarowania zabytku przygotował i uzgodnił z WKZ.
 - WKZ nie zgłasza swoich uwag do MPZP, ale uzgadnia to, co zgłosi do niego Miasto. Tak było w przypadku projektu hotelu - WKZ dopuścił hotel większy, ale Miasto zgłosiło możliwość budowy mniejszego i tak uzgodnił to z Miastem WKZ.
- A. Wójtowicz:
 - Na dzień dzisiejszy w Wypisie z Rejestru Gruntów dla ZTWK (dołączonego do umowy dzierżawy) widnieje zapis „teren o charakterze rekreacyjno-wypoczynkowym”.
 - Zarówno TS, jak i środowisku wyścigowemu zależy, aby utrzymać miejsce do treningu 700 koni i jak na razie nie ma żadnej oficjalnej decyzji TS, aby likwidować tor treningowy.
 - Pytanie do K. Komarczuka, czy liczba 700 koni w stajniach i miejsce do ich treningu ulegnie zmianie?
- K. Komarczuk:
 - Uzupełnienie i aktualizacja strategii z 2012 roku była konsultowana z Prezesem F. Klimczakiem i w listopadzie zaakceptowana przez niego. Zostało w niej przyjęte zobowiązanie TS do utrzymania miejsc dla zakwaterowania i treningu 700 koni na Służewcu.
 - Na pytanie, czy na obecnym torze roboczym nadal będzie się odbywał trening koni odp., że nie posiada takiej wiedzy i okaże się, co zostanie uchwalone w MPZP, nie wykluczają możliwości, że trening będzie się odbywał w ramach toru głównego.
- Prezes F. Klimczak:
 - MPZP dotyczy tylko tego, co można ulokować na 2 działkach US59 i US60 a nie tego, jak te obiekty mają wyglądać, bo to już zależy od całkiem innych przepisów oraz uzgodnień z WKZ.
 - W umowie dzierżawy jest jasny zapis, że TS mając swobodę realizacji własnej koncepcji zagospodarowania tzw. II obszaru dzierżawy wie o tym, że obiekt jest wpisany do rejestru zabytków jako **zespół torów** wyścigów konnych i jest pod nadzorem WKZ. Jest też jasny zapis, że TS będzie przestrzegał wszelkich praw, które obowiązują w RP, w tym tych dotyczących MPZP, substancji biologicznie czynnej, ochrony środowiska itd. To jest element, który chroni funkcje tego obiektu.
 - Pytanie jest, co będzie po uchwaleniu MPZP, bo to będzie decydowało, co dalej. Jeżeli TS w ramach strategii ma plan (i będzie chciał go zrealizować), żeby zlikwidować tor roboczy i WKZ oraz zapisy MPZP dadzą na to zgodę, to TS to przeprowadzi.
 - PKWK z pewnością złoży zastrzeżenie do funkcji publicznej obiektu, gdyż daje ona prawo narzucenia przez Miasto wypełniania różnego rodzaju funkcji, np. budowa ścieżek rowerowych itp.
 - Po wejściu w życie MPZP nie można już niczego grodzić i odgradzać poza tym, co zostało wcześniej przyjęte. Gdyby na działce US59 powstał ogólnodostępny obiekt publiczny, czyli np. wspomniana hala, to niestety części tej po uchwaleniu MPZP nie można by już było odgradzić od reszty terenu związanej z treningiem i wyścigami. Musi to być zrobione wcześniej.
 - Zgłosi wszystkie uwagi, które będą zgodne z tym, na co wyraził zgodę WKZ i co jest zgodne z MPZP z 1937 r.
 - Nie wyrazi zgody na rozdzielenie terenu wzdłuż „smródki”, czyli w taki sposób, żeby odciąć tę część itd.
 - TS powinien wiedzieć, że w momencie uchwalenia MPZP żadna działka geodezyjna nie będzie mogła już być wydzielona. Jak na razie TS nie podjął z PKWK żadnych negocjacji ani rozmów odnośnie wydzielenia jakiegokolwiek działki geodezyjnej pod cokolwiek, co go dziwi. W projektowanym MPZP są 2 działki geodezyjne US60 i US59. Jeżeli ktokolwiek będzie chciał cokolwiek zrobić, to naprawdę nie wie, na jakiej działce. Działka US60 ma ok. 132 ha. Proszę sobie wyobrazić złożenie wniosku o wybudowanie hotelu na 132 ha działce - nie jestem prawnikiem, ale życzę TS powodzenia...

- A. Wójtowicz: Wg informacji zarządu TS planowana hala ma być o wiele mniejsza. Ma to być nie hala sportowa na 15 tys. osób, ale hala dużo mniejsza, widowiskowo-wystawiennicza.
- J. Budny:
 - Plany inwestycyjne TS mają się nijak do MOZP z 1937 r.
 - Działek geodezyjnych w ramach ZTWK jest obecnie kilka, są one hipotecznie, sądownie uznane i nie mogą być teraz skomasowane (znajdują się na nich chociażby bloki mieszkalne).
 - Dyskusja jest bezcelowa, bo jesteśmy w punkcie wyjścia.
- K. Komarczuk:
 - Prawo dopuszcza wystąpienie o kilka pozwoleń na jedną działkę geodezyjną, w czym więc problem?
 - Czy TS planuje działania inwestycyjne na terenie toru roboczego? Jeśli będą dopuszczone przez MPZP, to tak.
 - Wszelkie inwestycje będą zgodne z MPZP, żeby działać w granicach prawa. Jak powiedział Prezes, umowa w §8 pkt 3 dopuszcza przygotowanie przez TS własnej koncepcji zagospodarowania i jej zrealizowanie, ale zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.
 - TS złoży swoje wnioski do projektu MPZP. Jeśli Rada chce się z nimi zapoznać, niech złoży zapytanie do zarządu TS.
- S. Czerwiński:
 - Jako Radny jest zdumiony, że w listopadzie 2013 r. przychodzi poważny przedstawiciel TS - Pan Dyrektor Komarczuk i udziela Radzie jak zwykle niepoważnych, wymijających odpowiedzi i to TS (jak wynika z protokołów z posiedzeń Rady) robi w Radzie od 2009 roku.
 - Wiadomo od 2008 roku, że TS chce przenieść treningi z toru roboczego na tor główny, co się przewija we wszystkich koncepcjach i jest nonsensem.
 - Jak Pan rozumie, jako organizator wyścigów, zapis w MPZP o dopuszczeniu możliwości przekształcenia części toru treningowego w teren rekreacyjny?
Odp.: Projektant planu dopuszcza, aby na części tego terenu została wprowadzona inna funkcja sportowa.
 - Jak Pana zdaniem, jako człowieka - Konrada Komarczuka, ma w przyszłości wyglądać trening na Służewcu - Czy tylko na torze głównym, czy na torze treningowym i ewentualnie na torze głównym?
Odp.: Zgodnie z planem strategicznym TS mamy zapewnić trening koni, chcemy, aby mógł on być realizowany przez cały rok i chcemy, żeby było to możliwe również w godzinach wieczornych przy oświetleniu.
- F. Klimczak:
 - Projekt MPZP, zaprezentowany publicznie jako ostateczna wersja z szansą złożenia pisemnych poprawek do 27 listopada, został przedstawiony w wersji, w której już wcześniej jedyną instytucją, która próbowała wkroczyć w koncepcję tego planu i wpłynąć na jego kształt, był TS. Już było po uwzględnieniu wniosków TS i mimo to WKZ i ochrona środowiska zgłosiły zastrzeżenia, że zabudowa ma być zgodna z wersją 1937 r. z funkcjami związanymi ze sportem i wyścigami konnymi, wyrażono zgodę jedynie na biurowiec, hotel i pasaż wzdłuż terenu 15-metrowej szerokości. Działka US59 nie ma wskazanego celu zagospodarowania, natomiast z wcześniej wskazanymi zastrzeżeniami co do substancji czynnej biologicznie.
 - Argument, że się nie dzieli na działki ze względu na % substancji biologicznej czynnej, jest słuszny, ale umowa i porozumienie między PKWK i TS przewiduje, że jakkolwiek inwestycja, na którą umowa miałaby być zawarta na 30 lat, oznacza wystąpienie do Prezesa PKWK o wyłączenie terenu pod nią z umowy dzierżawy i zawarcie jej od nowa, a to jest 131 ha i 7 ha.
- M. Romanowski: Mamy tu do czynienia z rozmową właściciela (PKWK) i dzierżawcy (TS) najdłuższą możliwą drogą poprzez MPZP. Dziwi, że 2 podmioty działające na jednym terenie, którym powinno zależeć, aby funkcjonował od dobrze, z pożytkiem dla obu stron, nie mogą usiąść do rozmów i dojść do porozumienia.
Odp. Prezesa Klimczaka: do tej pory świetnie się dogadywaliśmy, dopiero ostatnio coś gorzej to idzie.
- M. Rutkowska: Z doświadczenia wie, że na torze, gdzie są funkcje wyścigowe, sportowe i inne rekreacyjne itp., najlepiej będzie zostawić taki podział działek, jak do tej pory, bo później nie będzie w ogóle możliwości podziału na działki, co będzie nieprawdopodobnie utrudniać sprawy z wszelkimi usługami, typu energetyka, telekomunikacja, dotyczące udzielania służebności przesyłu (na cały teren a nie na część). Nie ma nic gorszego, niż jedna wielka działka na takim terenie, bo inaczej, żeby cokolwiek zrobić, trzeba będzie zmieniać plan zagospodarowania.
- S. Czerwiński: Jak Pan sobie, jako człowiek - Konrad Komarczuk, wyobraża finansowanie wyścigów, jeśli faktycznie większość wniosków TS do MPZP, uwzględnionych w koncepcji inwestycyjnej TS, zostanie odrzucona?
Odp.: Nie jestem od oceniania działań zarządu TS. Jeśli decyduje się on na finansowanie wyścigów konnych, jest to jego arbitralna decyzja i on jest rozliczany przez radę nadzorczą. Kwota finansowania Służewca jest kroplą w ponad 1-milardowym dofinansowaniu sportu. Finansowanie wyścigów przez TS jako mecenasu sportu, przekłada się na jego wizerunek i wzrost rozpoznawalności marki, co jest dla TS wartościowe.
- Prezes F. Klimczak: Prośba do S. Czerwińskiego i wszystkich członków Rady: widzi, że na posiedzeniu jest totalny atak frontalny na TS a rzeczywistość, jeśli ktokolwiek miał złudzenia, że hala widowiskowa na 15 tys. ludzi będzie w stanie zarobić tyle, aby finansować wyścigi konne i remonty, był w błędzie, gdyż zazwyczaj wielki problem finansowy mają ci, którzy mają halę i muszą ją utrzymać. TS jest firmą, która chce zyskać wizerunkowo na fakcie zajmowania się Służewcem, i od strony inwestycyjnej, remontowej, jak i organizacji wyścigów konnych. Wie, że jest problem, jak zmieścić się z treningiem koni, jak zachować tor roboczy, jak utrzymać dotychczasowe funkcje toru, ale przestańmy atakować TS za próbę zbudowania wizerunku swojej własnej firmy, jako firmy, która uratowała pewną część starej, przedwojennej Warszawy - za to całe środowisko wyścigowe powinno być TS wdzięczne. Podobnie, jak mieszkańcy terenu. Trzeba mieć odrobinę szacunku i docenić, ile TS wkłada w ten obiekt.
- A. Wójtowicz: Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że bez TS byśmy tutaj nie siedzieli, bo w 2007 roku wyścigi o mało nie padły, dopiero w 2008 roku pojawiło się światło w tunelu. Gdyby TS się dzisiaj wycofał z wyścigów, zarówno tor we Wrocławiu, Sopotcie a szczególnie w Warszawie padłby. Wszyscy mamy jednak na uwadze, aby ruchy TS nie za bardzo wyrządziły krzywdę substancji wyścigowej na torze w Warszawie, jednak inwestowanie w obiekt musi nieść możliwość odzyskania włożonych pieniędzy. Dlatego powinniśmy dobrze myśleć i mówić o TS, domagając się jednocześnie zabezpieczenia interesów wyścigów na torze służewieckim.

- S. Czerwiński: Byli z Prezesem Klimczakiem na wysłuchaniu publicznym i dyskusji publicznej w PKiN dot. prezentacji MPZP i nikt tam nie atakował TS, zwłaszcza on, jako Stefan Czerwiński i Wiktor Lubicz, przeciwnie - podkreślał zalety zaangażowania się TS w ZTWK, że bez niego wyścigi by się nie odbywały, stąd pytanie o finansowanie wyścigów.
- K. Komarczuk podsumowując:
 - Źródłem finansowania jest działalność podstawowa TS.
 - Służewiec jest drugą pozycją w planie kosztowym TS.

4. Złożenie rezygnacji z zajmowanych stanowisk przez Przewodniczącego i Zastępców Przewodniczącego Rady PKWK.

Pan A. Wójtowicz przypomniał wątpliwości, zgłoszone przez Pana T. Chalimoniuka na początku kadencji, co do legalności wyboru prezydium Rady oraz odpowiedź Ministra Rolnictwa na przesłane w tej sprawie przez Pana A. Wójtowicza zapytanie, potwierdzającą poprawność postępowania a także kolejne pismo wraz z opinią prawną z podobnymi zarzutami, przesłane przez PZHKA i kolejną, podtrzymującą poprzednie stanowisko odpowiedź z MRiRW. Potwierdził, że obecne Prezydium Rady honorowo podtrzymało swoją decyzję co do rezygnacji, która będzie automatycznie przyjęta w momencie wyboru nowego Prezydium, aby nie było już więcej żadnych wątpliwości w tej sprawie, dla oczyszczenia atmosfery i aby Rada mogła się zająć wreszcie ważnymi sprawami.

5. Wybór Przewodniczącego Rady PKWK oraz dwóch Zastępców Przewodniczącego.

Do przeprowadzenia procedury wyborów wybrano przez aklamację komisję skrutacyjną w składzie: Jerzy Budny - Przewodniczący i członkowie Magdalena Rutkowska i Włodzimierz Bąkowski. Pan J. Budny przedstawił zasady głosowania i przystąpiono do wyboru Przewodniczącego Rady.

Pan R. Świątek zgłosił kandydaturę Pana M. Romanowskiego (wyraził zgodę), Pan J. Białobok (w imieniu PZHKA) - Pana A. Wójtowicza (wyraził zgodę), Pan B. Tomaszewski - Pana J. Soskę (nie wyraził zgody).

Krótką autoprezentacja kandydatów:

- M. Romanowski
 - Na podstawie dotychczasowego doświadczenia z działalności Rady chciałby, aby członkowie Rady, jako grupa ludzi mająca z założenia działać dla dobra wyścigów, stworzyli gremium, które będzie pomagało, opiniowało, doradzało Prezesowi PKWK, które będzie wentylem bezpieczeństwa przez opiniowanie kandydatów na sędziów oraz na Prezesa PKWK.
 - Poprzez ustawę Prezes stał się poniekąd zakładnikiem Rady i non-stop słyszy się o jakichś zarzutach wobec Prezesa, że należałoby go odwołać, zmienić itd., jednak pamiętać należy, że Prezes nie jest jedyną osobą działającą na wyścigach i mającą na nie wpływ, jak też o roli doradczej Rady. Rada powinna tonować sytuację i pomagać w szukaniu dobrych rozwiązań, na chłodno i trzeźwo oceniając sytuację.
 - Najpierw powinniśmy się zająć tym, żeby wymóc na organizatorach wyścigów konnych jasny, jednolity i sensowny plan wyścigowy na przyszły sezon, przystąpić do szukania i szkolenia nowego narybku dżokejskiego (od 2003 roku brał udział we wszystkich szkoleniach jeździeckich organizowanych przez PKWK).
- A. Wójtowicz:
 - Bardziej skupia się na życiowych sprawach, jak utrzymanie na Służewcu w treningu przynajmniej 700 koni, bo bez takiej liczby koni w treningu na Służewcu wyścigi w Polsce nie będą się odbywały.
 - Jest za tym, aby wszystkie tory wyścigowe były wzmacniane i lepiej działały.
 - Działa też na rzecz poprawy bieżącej działalności toru (np. skuteczna współpraca z organizatorem w spr. interwencji odnośnie pomieszczenie dla KT, skrócenia czasu zatwierdzania wyniku gonitwy).
 - Działania na rzecz poprawienia sytuacji również kłusaków, koni półkrwi oraz koni xx oraz współpracy ze wszystkimi organizatorami. Bez wyścigów koni xx upadną również wyścigi koni oo i xo.
 - Dążenie do zwiększenia zaangażowania w pracę Rady wszystkich jej członków.
 - Jest w kontaktach z prezydentem miasta Lublina w sprawie uruchomienia toru na Lubelszczyźnie.

Po zamknięciu dyskusji nad kandydaturami i przypomnieniu metody głosowania komisja skrutacyjna przystąpiła do pracy. Po przerwie na głosowanie Pan J. Budny odczytał protokół z wyboru Przewodniczącego Rady PKWK. W wyniku głosowania Przewodniczącym Rady został Pan A. Wójtowicz, który uzyskał 13 głosów, Pan M. Romanowski otrzymał 10 głosów.

Następnie przystąpiono do II etapu - wyborów zastępców Przewodniczącego Rady. Pan A. Wójtowicz zgłosił: Panią M. Słowik i Pana T. Chalimoniuka, Pan A. Zieliński - Pana A. Kiljańczyka i Pana M. Romanowskiego. Pani M. Słowik i Pan M. Romanowski nie wyrazili zgody. Zamiast Pani M. Słowik Pan A. Wójtowicz zgłosił Panią A. Marczak, która wyraziła zgodę na kandydowanie.

Po przerwie na głosowanie Pan J. Budny odczytał protokół z wyboru Zastępców Przewodniczącego Rady PKWK. W wyniku głosowania, w którym kandydaci otrzymali następujące liczby głosów: Agnieszka Marczak – 16 głosów, Tomasz Chalimoniuk – 14 głosów, Aleksander Kiljańczyk – 8 głosów, Zastępcami Przewodniczącego Rady PKWK zostali Pani A. Marczak i Pan. T. Chalimoniuk.

Protokoły komisji skrutacyjnej stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

6. Omówienie wyników pracy Prezesa PKWK Pana Feliksa Klimczaka.

- W. Bąkowski: Oficjalne stanowisko TS i jego samego jest takie, że jest zadowolony ze współpracy (wyjątkiem jest ostatnia konferencja IFAHR we Francji). Niezrozumiałe są działania mające na celu usunięcie Prezesa Klimczaka ze stanowiska. Ma nadzieję, że dokończy on swoją kadencję i będzie ponownie kandydował na Prezesa PKWK.
- M. Trela: Moment, kiedy decydują się kwestie gruntów, MPZP oraz działań inwestycyjnych TS na terenie toru służewieckiego, nie jest najlepszy na wymienianie Prezesa, który ma dostateczną wiedzę na ten temat i nikt nie będzie w tak krótkim czasie tych spraw poukładać.

- M. Dudzik: Poparł przedmówcę i dodał, że Prezes nie tylko ma wiedzę, ale potrafi ją sprzedać, wszyscy są pod wrażeniem wiedzy i formułowania przez niego poglądów.
- J. Białobok: Faktycznie nie jest to czas na zmianę koni w brodzie. Nie widzi specjalnych punktów, które by do tej dyskusji zmuszały. Z Prezesem Klimczakiem można się było porozumieć w trudnych sprawach, dysponuje on dużą wiedzą na tematy, o których Rada dyskutuje. Jego zdaniem całe środowisko arabskie popiera taką opinię.
- M. Romanowski: Dziwi go, że Pan J. Soska nie śledzi dyskusji, która się toczy w środkach masowego przekazu między Prezesem PKWK i TS, której źródło wszyscy znają. Poza tym teraz wszyscy mówią, że Prezes Klimczak jest cacy a ten punkt porządku wziął się pewnie z sufitu. Jest to jak najbardziej zły czas na takie zmiany i ocenianie pracy Prezesa, jednak apeluje, aby nie uprawiać takiej demagogii, że wszyscy nagle Prezesa kochają a później się słyszy, że ¾ członków Rady go nie kocha.
- J. Soska: Nadal będzie żądał, żeby Prezes F. Klimczak przedstawił na piśmie swoją koncepcję wyprowadzenia z zapaści całości polskich wyścigów konnych. Proponuje, żeby w grudniu Rada umówiła się na spotkanie z Ministrem Nalewajkiem i przedstawiła mu swoje oczekiwania wobec Ministra Rolnictwa. Do wsparcia potrzebny jest Prezes. Gdyby Prezes miał się zmienić, to też na kogoś, kto będzie lepszy i zaproponuje lepsze rozwiązania a takiego kandydata na razie nie widać.
- B. Tomaszewski: Wniosek, żeby 6 i 7 punkt przenieść na czerwiec przyszłego roku.
- M. Trela: Jego słowa wynikają nie z miłości do Prezesa PKWK, ale z potrzeby zajęcia się konkretnymi sprawami. Widząc, że hodowla koni o zrealizowała na polu wyścigów swoje postulaty, postanowił ponownie kandydować do Rady i chciałby, aby wreszcie skończyć z personaliami, ciągłym wywalaniem kogoś i powoływaniem i zająć się konstruktywną pracą.
- W. Bąkowski: Trzeba przestać zajmować się personaliami, jednak ocena pracy Prezesa nie ma nic wspólnego z odwoływaniem. Słowa M. Romanowskiego o inspirowaniu artykułów w prasie uważa za pomówienie TS, bo TS ich nie inspirował i się tym nie zajmuje.
- M. Romanowski: Cieszy, że jego słowa wywołały taką reakcję, bo o to chodziło, bo w końcu w porządku znajdują się punkty, które ktoś zaproponował - nie wiadomo, kto. Nie ma praktycznie ani jednego zarzutu pod adresem Prezesa Klimczaka. Widać do kogo były kierowane jego słowa na temat ostatnich publikacji w gazetach - to jest zły sposób dyskusji i dzisiaj w ogóle nie powinno być dyskusji nad tym, czy Prezesa odwoływać, czy nie odwoływać.
- M. Rutkowska:
 - Rada a zwłaszcza sam Prezes Klimczak nie może normalnie pracować pod ciągłą presją odwoływania go ze stanowiska.
 - Apel do pana A. Wójtowicza i wszystkich członków Rady - baczmy, co mówimy prasie i nie na tym poziomie (nawiązanie do wywiadu udzielonego na łamach Passy redaktorowi Porębskiemu przez Pana A. Wójtowicza - Przewodniczącego Rady). Na posiedzeniach można mówić sobie różne rzeczy, ale wychodzenie do prasy z takim obrazem jest nie do przyjęcia.
 - W przypadku wystąpień do Ministra czy na komisjach sejmowych - przygotowujemy sobie je wcześniej w punktach i się ich trzymajmy, nie dajmy się prowokować i nie wpuszczajmy kogo popadnie i każdego, kto przyjdzie i rozbija nasze środowisko - tak nie można.
 - Jeżeli rozmawiamy z prasą, to przedstawiamy wcześniej uzgodnione, wypracowane stanowisko, żeby dziennikarze nie mogli rozgrywać członków Rady między sobą i nimi manipulować.
- T. Chalimioniuk: Musimy jak najszybciej stworzyć regulamin Rady, który by regulował te wszystkie omawiane rzeczy, np. kto występuje do prasy, ile musi być głosów, żeby zwołać posiedzenie czy np. wprowadzić wniosek o odwołanie Prezesa, uregulujemy, jak się składa wniosek, kto odwołuje Radę, może upoważnić kogoś do występowania przed prasą.
- S. Czerwiński:
 - Krytyczne uwagi na temat Prezesa Klimczaka pojawiły się w Passie, w artykułach sygnowanych przez redaktora Porębskiego, który od 2 lat zatrudniony jest przez TS jako redaktor programu gonitw, wydawanego przez TS. Zdaniem Pana S. Czerwińskiego ataki redaktora Porębskiego na Prezesa F. Klimczaka wyglądają tak, jakby ktoś za pieniądze TS atakował PKWK.
 - Odnośnie oceny pracy Prezesa - miejsce na to jest właściwe, ale czas już nie. Prezes powinien dokończyć kadencję (stanowisko Stowarzyszenia Właścicieli i Dzierżawców Koni Wyścigowych), jest ostoją integralności zespołu torów wyścigów konnych i na tę chwilę nie widzi on większej ostoi, niż Prezes Klimczak. W stosunku do funkcjonowania Klubu jest bardzo krytyczny, ale moment na ocenę pracy Prezesa jest niewłaściwy. Właściwym czasem będzie koniec kadencji.
 - Bez wielkich zmian systemowych, zmian struktury władz wyścigowych i ustawy o wyścigach, wyścigi padną.
- A. Wójtowicz: Również chciałby, aby Prezes Klimczak spokojnie dokończył kadencję i rozpoczął bardziej owocną współpracę z nowym Prezydium Rady. Stąd pytanie do Prezesa Klimczaka, czy deklaruje ścisłą i szczerą współpracę z nowym Prezydium Rady.
- Prezes F. Klimczak:
 - Nie będzie składał co tydzień kolejnych deklaracji co do współpracy z Radą PKWK, które są znane, od kiedy jest Prezesem PKWK.
 - Co do żądanej przez Pana J. Soskę strategii wyprowadzenia wyścigów z zapaści: Nie da się ułożyć strategii rozwoju wyścigów konnych bez uzgodnienia jej ze wszystkimi organizatorami wyścigów (TS, Partynice, Sopot, Buczków) i ich udziału w jej opracowaniu, bez istotnej zmiany podejścia TS co do preferencji odnośnie finansowania wyścigów - jeżeli podstawowym elementem bytności TS na wyścigach jest strona wizerunkowa firmy a nie np. rozwój wyścigów konnych poprzez zwiększanie obrotów w zakładach itp., to też jest to bardzo istotny element.
 - Jeżeli ktoś pomógłby Prezesowi PKWK i tym samym sobie i wymyślił, jak ratować hodowlę koni xx, to będzie bardzo wdzięczny za taką pomoc. Swego czasu udało mu się przekonać Pana A. Kiljańczyka do zachowania a w efekcie też do rozwoju stadniny w Kozienicach. MRiRW nie prowadzi żadnej polityki hodowlanej w stosunku do koni wyścigowych, ANR nałożyła takie limity na 3 państwowe stadniny xx, że przestały one mieć praktycznie znaczenie w dostarczaniu materiału na wyścigi. Hodowla koni wyścigowych opiera się obecnie głównie o prywatnych właścicieli i hodowców, a pozyskiwanie ich jest bardzo trudne.
 - Opracowanie długoterminowej strategii musi się opierać na głębokim zastanowieniu i współpracy prywatnych właścicieli, hodowców, MRiRW, ANR, TS i spółki TRAF - to nie jest tylko pogląd Prezesa PKWK, wszyscy się muszą w to zaangażować.
 - Nie zgadza się, że wyścigi są w zapaści, bo od 2008 roku wyścigi w Polsce podnoszą się z zapaści, wiele rzeczy się dzieje. Problem rodzi mniejsza liczba wychodzących do gonitw koni, niż zgłoszonych do sezonu - zaczynają się kłopoty, czym się ścierać.
 - Niezbędne jest zaangażowanie do działania wielu instytucji i to powinno być głównym celem Rady.
 - Zapowiedź zgłoszenia na następne posiedzenie Rady punktu dotyczącego przygotowania kalendarza gonitw na sezon 2014.
 - Przypomniał, że zwracał się na poprzednim posiedzeniu Rady o ponowne rozpatrzenie sprawy sędziego Adama Wiśniewskiego i

ponownie poprosił o zajęcie się tym na następnym posiedzeniu, bo stanowi to duży problem.

- Na przełomie listopada i grudnia odbędzie się posiedzenie Kierownictwa MRiRW, na którym poruszane będą m.in. problemy w działalności PKWK i wyścigów i propozycje ich rozwiązania.
- Rada PKWK jest do pomocy Ministrowi Rolnictwa i Prezesowi PKWK i takiej pomocy od Rady oczekuje.
- Poinformował, że już 3 rok z rządu Ministerstwo Finansów i Rolnictwa całkowicie blokuje PKWK możliwości redagowania własnego i realnego planu finansowego, uniemożliwiając dokonywanie jakichkolwiek zmian w stosunku do lat ubiegłych. W efekcie już 3 raz grozi mu oskarżenie o łamanie dyscypliny finansów publicznych.
- B. Tomaszewski: Nie można żądać od Prezesa rzeczy niemożliwych, bo z pustego w próżne nie naleje. Bez gry w Internecie nie ma szans na zwiększenie obrotów. Pytanie do Przewodniczącego, kto umieścił w porządku obrad punkty 6-7?
- A. Wójtowicz: Na poprzedniej Radzie te punkty brzmiały inaczej, zostały przez Radę zmienione.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji Przewodniczący zaproponował przegłosowanie zdjęcia z obrad punktu 7, jako bezprzedmiotowego.

UCHWAŁA NR 29 z dnia 5 listopada 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia zdjąć z porządku obrad odbywanego posiedzenia punkt 7.

Za przyjęciem uchwały głosowało 14 (czternaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowała 1 (jedna) osoba,
Od oddania głosu wstrzymało się 0 (zero) osób.
Uchwała została przyjęta większością głosów.

7. *Analiza współpracy Prezesa PKWK Pana Feliksa Klimczaka z Radą PKWK i ewentualne wnioski o odwołanie Prezesa PKWK Pana Feliksa Klimczaka.* - zdjęty z porządku obrad

8. *Uwagi do projektu zmian w planie przestrzennego zagospodarowania terenów Służewca.*

- S. Czerwiński:
 - Nie przygotował żadnej uchwały w tej sprawie, bo nie wierzy, żeby Rada przyjęła ją w takiej formie, jaką by zaproponował.
 - W tym momencie decyduje Prezes PKWK. Trzeba dać mu wolną rękę a Rada może tylko podpowiedzieć Prezesowi, jakie zapisy w MPZP powinny się znaleźć, nie może go ograniczać.
 - Swoją rolę jako członek Rady widzi tak, że będzie musiał przypilnować Prezesa. Natomiast nie ma żadnych wątpliwości, że bez Prezesa, jego wiedzy i chęci, nic się nie da zrobić.
 - Podkreślił, że do tej pory, czyli do wyłożenia MPZP, PKWK w sprawie MPZP nic nie zrobił, nie złożył żadnego wniosku zgodnie z ustawą. Z konserwatorem zabytków, zarówno stołecznym, jak i mazowieckim, kontaktowali się tylko przedstawiciele TS. Główna projektantka MPZP - Pani Anna Kosik-Kłopotowska powiedziała, że TS złożył uwagi a PKWK w ustawowy terminie nie złożył żadnych wniosków.
 - Najważniejsze jest obrona miasteczka wyścigowego, zachowanie funkcji wyścigowych ZTWK i zachowanie toru treningowego.
 - Najistotniejsze uwagi, jakie powinny się znaleźć w MPZP:
 - a) Usunąć planowany parking podziemny pod aleją wyścigową - negatywne stanowiska stołecznego konserwatora, istnieje obawa, że obniży poziom wód i dojdzie do katastrofy ekologicznej.
 - b) Nie dopuścić, żeby planowana budowla na działce US59 podzieliła tor na 2 części i nie zgodzić się na wyłączenie dolnej części toru.
 - c) Obrona podstawowej funkcji treningowej wpisanej w tor treningowy na działce 60US.
 - d) Obrona stajni przed przekształceniem w ciągi handlowo-usługowe.
 - e) Teren nie może być publiczny, może ewentualnie tylko częściowo.
 - Wysłuchanie publiczne było istotne, z niego zrodził się plan zwołania posiedzenia komisji architektury w Dzielnicy Ursynów 12 listopada, na którym jego zdaniem Prezes powinien być i powalczyć o zgłoszenie przez Dzielnicę odpowiednich uwag do MPZP. Wg Burmistrza Guziąła uwagi zgłoszone przez Radę Dzielnicy Ursynów będą się liczyły.
 - Przewodniczący Rady Dzielnicy chce przesłać odpowiedź na uwagi złożone przez S. Czerwińskiego do protokołu podczas wysłuchania publicznego.
- Prezes F. Klimczak:
 - Panuje rozdwojenie jaźni, bo Rada ma więcej uwag, które aktualnie zgłasza, głównie nie do MPZP, ale do koncepcji TS. Na dzień dzisiejszy nie ma bezpośredniej korelacji między tymi dwiema rzeczami.
 - Propozycja napisania dla Rady projektu uchwały z wystąpieniem w imieniu środowiska wyścigowego jako czynnika społecznego do WKZ i do wydziału architektury Ursynowa, w obronie tradycyjnej funkcji Służewca, żeby WKZ nie zmienił swojego stanowiska pod wpływem nacisków i żeby wydział architektury zajął do 26.11 oficjalne stanowisko wobec MPZP. Utrzymać za wszelką cenę wpis obiektu do rejestru zabytków, charakter obiektu z funkcją toru wyścigowego, jak i toru treningowego, bez szczegółowych sformułowań.
 - PKWK zajmie stanowisko wobec projektu MPZP, który został oficjalnie przedstawiony dopiero w PKiN. Będzie wnosił o zmianę projektu MPZP, TS najprawdopodobniej też.
 - Wynajął profesjonalistę i wyznaczył cele, jakie powinno się osiągnąć przy złożeniu zastrzeżeń do projektu MPZP.

- A. Kiljańczyk:
 - Propozycja spotkania się Rady z Prezesem ok. 20 listopada w celu zapoznania się i omówienia uwag zgłoszonych do MPZP przez wynajętego przez PKWK urbanistę oraz planowanych do złożenia w urzędzie Miasta.
 - Wniosek, aby Rada zwróciła się to TS o przedstawienie uwag, które planuje wnieść do MPZP.
- S. Czerwiński poparł pomysł, aby to Prezes zaproponował projekt uchwały.
- J. Soska - Upoważnić lub zobowiązać Prezesa do wystąpienia do konserwatora z odpowiednim wnioskiem.
- F. Klimczak: Wynajęty prawnik przedstawi swoją analizę i uwagi do MPZP i jeśli będą one zgodne z wyznaczonymi przez Klub celami, to nie zmieni w nich ani słowa. Czym innym jest natomiast głos ciała społecznego, czyli Rady, która nie musi Prezesa do niczego upoważniać.
- M. Rutkowska: Tor służewiecki znajduje się prawie w centrum miasta i jego funkcje wyłącznie wyścigowe się nie obronią. Na pewno trzeba będzie nieco ustąpić na rzecz funkcji rekreacyjnych, publicznych. Bardzo ważne jest przeanalizowanie, gdzie takie funkcje można wprowadzić, żeby nie kolidowały z funkcjami wyścigowymi. Nawet jeśli Prezes będzie dążył to zachowania funkcji wyłącznie wyścigowych, to na pewno znajdą się ludzie, którzy zgłoszą wnioski przeciwne i z którymi warto wcześniej dojść do porozumienia.
- A. Wójtowicz: Na pewno Rada będzie chciała wystąpić do WKZ z uchwałą o zachowanie funkcji wyścigowej i treningowej ZTWK, ale na razie nie są jej znane szczegóły wniosków, jakie Prezes będzie chciał złożyć do MPZP. Może warto zrobić tak, aby po zapoznaniu się z uwagami zgłoszonymi przez prawnika Prezes F. Klimczak spotkał się z Prezydium Rady i je przedstawił i wówczas, po konsultacji z Radą Pan A. Wójtowicz napisze i prześle w imieniu Rady stosowne pismo.
- F. Klimczak:
 - TS już usłyszał od projektanta MPZP, że obowiązuje utrzymanie status quo z planu z 1937 r. PKWK nie zamierza zgłaszać zastrzeżeń do stawiania biurowca, hotelu, nie ma również zamiaru ingerować w sprawę 15-metrowego pasa od strony ul. Taborowej. Działka US59 jest wyjęta spod opieki konserwatorskiej, ale ma ograniczenia co do ilości zieleni itp. Jeśli powstanie nowy pomysł jej zagospodarowania, dopiero wtedy będzie można go oceniać.
 - Nie ma możliwości robienia ścieżek rowerowych, miejsca publicznego ogólnodostępnego dla pieszych między stajnikami, w których przebywa 600-700 koni. Od spacerowania i jeżdżenia na rowerze może być aleja wyścigowa.
 - Jest uruchomiona szkołka jeździecka na specjalnie pod taką działalność wyrównany i przygotowany przy okazji renowacji stawu teren.
 - Nie ma nic przeciwko temu, żeby na torze roboczym czy zielonym, w godzinach 13-14 itd., galopowały sobie osoby, które zajmują się rekreacją konną, ale podstawowe funkcje, które nie mogą kolidować z treningiem i wyścigami konnymi, muszą być zachowane. I takie cele będziemy próbowali osiągnąć.
 - Być może TS już wnosi uwagi do projektu MPZP w związku z ewentualnym konfliktem między koncepcją TS a zaleceniami WKZ. Wówczas WKZ znowu będzie musiał zająć jakieś stanowisko i przynajmniej będzie miał opinię środowiska wyścigowego.
- S. Czerwiński zgłosił wątpliwości, czy istnieje formalna decyzja o utrzymaniu warunków zabudowy z 1937 r.

Na podstawie zmodyfikowanego przez Pana M. Trelę w trakcie dyskusji wniosku Pana J. Soski podjęto następującą uchwałę:

UCHWAŁA NR 30
z dnia 5 listopada 2013 roku

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych upoważnia Prezydium Rady Polskiego Klubu Wyścigów Konnych do wystąpienia do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z wnioskiem o uwzględnienie głosu środowiska wyścigowego w sprawie zachowania cech i funkcji Kompleksu Torów Wyścigów Konnych na Służewcu zapisanych w planie zagospodarowania przestrzennego z 1937 roku.

Za przyjęciem uchwały głosowało 14 (czternaście) osób,
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,
Od oddania głosu wstrzymało się 0 (zero) osób.
Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

9. Przedstawienie przez komisję prawną propozycji zmian do ustawy o wyścigach konnych.

- J. Budny - przewodniczący komisji prawnej:
 - Wnioski zgłoszone przez Pana A. Wójtowicza zostały zaopiniowane przez komisję prawną jako mające zbyt niską rangę, aby mogły stanowić podstawę do zainicjowania zmian ustawy o wyścigach konnych, które z kolei mogą nieść zbyt duże zagrożenie, zwłaszcza w świetle omawianego wcześniej punktu, który jest równie ważny, jeśli nawet obecnie nie ważniejszy.
 - Pytanie do Prezesa F. Klimczaka: Czy jest teraz czas i miejsce na ruszanie tej ustawy? W stenogramach z posiedzeń Komisji Rolnictwa nie ma słowa o poruszeniu przez Ministra kwestii zmian ustawy.
 - Jeśli ustawa ma być ruszona i przerobiona w sposób zasadniczy, to muszą być opracowane przede wszystkim te elementy, które przeszkadzają w funkcjonowaniu wyścigów, czyli m.in. kwestia podporządkowania finansowego PKWK, przeniesienie części zapisów regulaminu wyścigów do gestii Prezesa PKWK oraz kwestia ustawy o grach hazardowych - wyjęcie zakładów na wyścigi z ustawy hazardowej i przeniesienie do ustawy o wyścigach konnych.
 - Do tej pory, poza poprawkami Pana A. Wójtowicza, nie wpłynęły żadne propozycje, w których konkretnie miejscach wymienione wyżej kwestie ruszyć.
- F. Klimczak:
 - Podziela pogląd Pana J. Budnego, że jeżeli mielibyśmy się tykać ustawy, to tylko w niezwykle ważnych sprawach. Kluczowym elementem jest wyrwanie zakładów wzajemnych z ustawy hazardowej.
 - Boi się dotykać ustawy z wiadomych względów, gdyż niektórym zależy, aby to z własnej inicjatywy środowiska wyścigowego

wypłynęły pomysły zmiany ustawy o wyścigach konnych a ktoś by w tym czasie zgłosił wniosek do biura legislacyjnego odnośnie interpretacji zapisu o niezbywalnym prawie własności - wtedy zaczęłyby się faktyczne problemy.

- MRiRW z największą ochotą pozbyłby się możliwości ustalania regulaminu wyścigów konnych, ale kiedy przenoszono z rozporządzenia do ustawy zapisy dotyczące uprawnień i licencji, nikt nie zaproponował przeniesienia tych uprawnień na Prezesa, departament prawny ministerstwa w ogóle nie był do tego przygotowany a zmiany związane były wyłącznie z koniecznością przeniesienia tych rzeczy do aktów prawnych o randze ustawy.
- Z naszej inicjatywy może być tylko złożenie projektu zmian do Ministra Rolnictwa, który musiałby przyjąć na siebie taki ciężar i przekonać do tego koalicjanta, w tymi Ministra Skarbu, Finansów itd., wtedy byłaby jakaś nadzieja na zmiany. Natomiast politycznie jest to bardzo ryzykowna zmiana i dopóki nie będzie przekonania, że ktoś nie doczepi się to art. 12, to lepiej nie ruszać tego w ogóle. Z regulaminem wyścigów konnych i tak będziemy się męczyć cały czas, tempo wprowadzania zmian, wynikające z obowiązującej procedury, to nie jest jeszcze tragedia, natomiast źle by się stało, gdyby ktoś przy okazji zakwestionował art. 12. Parlamentarny zespół ds. wyścigów konnych i jeździectwa nie ma jakiegokolwiek mocy legislacyjnej.
- Jedyną szansą, aby to przeszło, są uzgodnienia Ministra Rolnictwa, Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, międzyresortowe i wspólna decyzja, jako projekt rządowy, a dotykane się wyłącznie z chęci zmiany kompetencji między Prezesem a Radą PKWK albo przeniesienia regulaminu na rzecz Prezesa i to tylko częściowo, niesie zbyt duże ryzyko i jest nieuzasadnione.
- A. Wójtowicz: Wszyscy są zgodni, że bez rozwinięcia zakładów wzajemnych wyścigi mogą się prędzej czy później wywrócić. Jeżeli się nie przeniesie zakładów wzajemnych z ustawy hazardowej do ustawy o wyścigach konnych, sieć punktów się nie rozwinie i wtedy te zakłady nie będą większe. Jeżeli mamy tak czy inaczej umrzeć za parę lat, to może zaryzykować i będziemy żyli. To jest głównym celem a przy okazji można przenieść regulamin wyścigów konnych - tak byłoby najprościej.
- F. Klimczak: Jeżeli Minister Rolnictwa nie będzie miał potężnej determinacji, żeby to przeprowadzić, to w ogóle nie ma to szans. Trzeba się najpierw zorientować, czy Minister jest gotów walczyć z ustawą hazardową, z której trzeba wyjąć zakłady wzajemne. Jest to niezwykle trudnym zabiegiem prawnym, na granicy możliwości zrobienia czegoś takiego.
- J. Budny: Ustawa hazardowa powstała właśnie po to, żeby wszystkie te przepisy skupić w jednym miejscu a nie rozpraszać a to jest próba wyjęcia zapisów z ustawy hazardowej.
- A. Wójtowicz: Czy Rada widzi potrzebę podjęcia próby takiej zmiany, czy nie? - to jest podstawowe pytanie.
- S. Czerwiński:
 - Dylemat, czy zmieniać ustawę czy nie, rozstrzygnęła NIK w raporcie z czerwca tego roku, w którym zaleciła MRiRW zmianę ustawy w jakimś drobnym punkcie. Minister tę ustawę ruszy, trafi ona do sejmu i w sejmie będą mogli z tą ustawą zrobić wszystko. Jeśli my nie wyjdziemy z inicjatywą, to inni za nas to zrobią.
 - Oświadczył, że zrobi wszystko, aby tę ustawę ruszyć i całkowicie przerobić. Ustawa ta spowodowała kryzys wyścigów konnych - przygotowuje raport dla Rady, co się działo na przestrzeni lat 2001 - 2013, jak PKWK zdołał wyścigi i hodowlę, także zasady rozgrywania gonitw.
 - Musimy zmienić ustawę i absolutnie ją przeorać, obecna ustawa do niczego się nie nadaje, struktura władz wyścigowych jest dotująca.
 - Trzeba zrobić osobne posiedzenie Rady z tym jednym punktem - zmiana ustawy o wyścigach konnych.
- J. Soska: spróbujmy zacząć od strategii, jak uratować zwierzę gospodarskie, jakim jest koń, jako jedyne antidotum na odłogi, kiedy UE stawia na zazielenienie, na ekologię i z tego przejść rozwiązań, jakimi sposobami wykorzystać inne funkcje, jakie spełniał kiedyś koń. Trzeba zacząć od szerszego planu do przedstawienia Ministrowi Rolnictwa.
- F. Klimczak: Prośba, aby ewentualne wystąpienie Rady jako czynnika społecznego do Ministra Rolnictwa z propozycją zmiany ustawy, zostało poprzedzone naprawdę głęboką dyskusją, bo już dwukrotnie na posiedzeniach sejmowej komisji rolnictwa zgłaszano (najpierw był to Wiesław Saniewski, na kolejne komisji - Jan Zawisza), aby w ogóle wyjąć wyścigi konne i ustawę spod kompetencji Ministra Rolnictwa i przekazać je Ministrowi Sportu.

Podsumowując dyskusję Przewodniczący zaznaczył, że jeśli sami się tym nie zajmujemy, to nikt za nas tego nie robi i w takim razie, na następnym posiedzeniu Rada zajmie się głównie propozycjami zmian w ustawie. Prezes Klimczak przypomniał, że zgłosi punkt dotyczący planu gonitw, a to nie będzie temat na 15 minut. Pan J. Budny, z poparciem Prezesa F. Klimczaka, zaproponował, aby zajmowanie się zmianami do ustawy przenieść już na czas po zakończeniu sprawy z MPZP. Prezes Klimczak dodał, że prawdopodobnie będzie już po posiedzeniu Kierownictwa MRiRW i będzie już może wiadomo coś na temat stanowiska Ministerstwa w kwestii ustawy.

Przewodniczący zakończył omawianie porządku obrad. Termin ustalenia następnego posiedzenia zostanie ustalony w porozumieniu z Prezesem F. Klimczakiem.

Na tym protokół zakończono.

Lista obecnych na posiedzeniu:

- 1) Bąkowski Włodzimierz
- 2) Białobok Jerzy
- 3) Budny Jerzy
- 4) Chalimoniuk Tomasz
- 5) Czerwiński Stefan
- 6) Dudzik Marian
- 7) Górski Zbigniew
- 8) Kiljańczyk Aleksander
- 9) Liśkiewicz Mariusz
- 10) Marczak Agnieszka
- 11) Mroczek Andrzej
- 12) Pilich Mirosław
- 13) Romanowski Michał
- 14) Rutkowska Magdalena
- 15) Słowik Monika
- 16) Soska Jacek
- 17) Stasiowski Andrzej
- 18) Świątek Robert
- 19) Talarek Robert
- 20) Tomaszewski Bogdan
- 21) Trela Marek
- 22) Wójtowicz Andrzej
- 23) Zieliński Andrzej